

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Leszek Kulik (spr.)
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSO del. Sławomir Cilulko
Protokolant	Barbara Mosiej

przy udziale prokuratora Ewy Brzozowskiej

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 sprawy:

- 1) **J. P.**
- 2) **W. P.**
- 3) **K. I.**
- 4) **D. W. (1)**
- 5) **D. P.**

oskarżonych z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych obrońcą oskarżonych J. P., W. P. i K. I. oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 2 maja 2018 r. sygn. akt III K 85/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. uchyla wyrok w pkt IV części dyspozytywnej w stosunku do oskarżonych D. W. (1) i D. P. i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.
2. czyny przypisane oskarżonym J. P., W. P. i K. I. w pkt I, II i III części dyspozytywnej kwalifikuje z art. 163 § 1 pkt 2 i § 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. i przepisy te przyjmuje za podstawę skazania oskarżonych, zaś za podstawę wymiaru kary przyjmuje art. 163 § 4 k.k.;

3. wymiar orzeczonego wobec oskarżonych J. P. i W. P. środka karnego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w postaci specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań podwyższa do 4 (czterech) lat;

4. wymiar orzeczonego wobec oskarżonego K. I. środka karnego zakazu wykonywania zawodu brygadzysty w specjalistycznych przedsiębiorstwach budowlanych zajmujących się wznoszeniem rusztowań podwyższa do 2 (dwóch) lat;

5. zasądza od oskarżonych J. P., W. P. i K. I. kwoty po 4 825,70 (cztery tysiące osiemset dwadzieścia pięć 70/100) złotych na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych: P. B., K. B., A. C., M. W. (1), E. R., R. B., S. F., J. B. (1) i J. B. (2) oraz po 5 125,70 (pięć tysięcy sto dwadzieścia pięć 70/100) złotych na rzecz każdej z oskarżycielek posiłkowych: A. B. i L. B. (1) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I instancji oraz za postępowanie przygotowawcze;

II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od oskarżonych J. P., W. P. i K. I. kwoty po 416,37 (czterysta szesnaście 37/100) złotych na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych: P. B., K. B., A. C., M. W. (1), E. R., R. B., S. F., J. B. (1), J. B. (2), A. B., L. B. (1) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem drugiej instancji.

IV. Zasądza od oskarżonych J. P., W. P. i K. I. kwoty po 300 zł. tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża ich pozostałymi kosztami procesu za postępowanie odwoławcze po 1/3 części.

UZASADNIENIE

Oskarżony J. P. stanął pod zarzutem tego, że będąc współwłaścicielem firmy (...) odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. w okresie czasu od 12 stycznia 2010 r. do 24 lutego 2010 r. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm:

- K. C., S. F., M. K. (1), P. R. z firmy (...),

- R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C. (1), Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z. z firmy (...),

- G. O., J. M., C. R. z firmy Usługi (...),

- A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1) z firmy Spółka (...),

- R. P., M. K. (2), P. W. (2) z (...) L.,

- P. C., T. M., A. M., J. Ł. z Firmy (...)

w ten sposób, że:

- sporządził projekt budowy rusztowania niezgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi i prawnymi,

- dopuścił do wbudowania przedmiotowego rusztowania dźwigar (...) o długości 4,90 m i rozpiętości podpór 4,46 m nie zgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 m,

- dopuścił do wbudowania wadliwego dźwigara (...) (który miał odklejony środek od pasa na długości 2,40 m i był wykonany niesystemowo - nie z wyrobów systemu jednego producenta i nie w sposób stanowiący jedną funkcjonalną całość,

- nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia użytych dźwigarów przed przewróceniem się - utratą stateczności zgodnie z zaleceniami zawartymi w dokumentacji techniczno - ruchowej producenta,
- użył do montowania rusztowania elementów bez ważnych atestów wytwórcy,
- dopuścił do montażu przedmiotowe rusztowanie niezgodnie z instrukcją producenta,
- nie wybudował pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą, w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał uszczerbku na zdrowiu realnie zagrażającego życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony (którą chirurgicznie usunięto), złamania wielołamowego przezkrętarzowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W. P. stanął pod zarzutem tego, że: będąc współwłaścicielem firmy (...) odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie, rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. w okresie czasu od 12 stycznia 2010r. do 24 lutego 2010r. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm:

- K. C., S. F., M. K. (1), P. R. z firmy (...),
- R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C. (1), Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z. z firmy (...),
- G. O., J. M., C. R. z firmy Usługi (...),
- A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1) z firmy Spółka (...)
- R. P., M. K. (2), P. W. (2) z (...)
- P. C., T. M., A. M., J. Ł. z Firmy (...) w ten sposób, że:
 - dopuścił do wbudowania przedmiotowego rusztowania dźwigar (...) o długości 4,90 cm i rozpiętości podpór 4,46 cm nie zgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów 4,0 m,
 - dopuścił do wbudowania wadliwego dźwigara (...) (który miał odklejony środek od pasa na długości 2,40 m i był wykonany niesystemowo - nie z wyrobów systemu jednego producenta i nie w sposób stanowiący jedną funkcjonalną całość,
 - nie dokonał prawidłowego zabezpieczenia użytych dźwigarów przed przewróceniem się - utratą stateczności zgodnie z zaleceniami zawartymi w dokumentacji techniczno - ruchowej producenta,
 - użył do montowania rusztowania elementów bez ważnych atestów wytwórcy,
 - dopuścił do montażu przedmiotowe rusztowanie niezgodnie z instrukcją producenta,
 - nie wybudował pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą,

w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał uszczerbku na zdrowiu realnie zagrażającego życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony (którą chirurgicznie usunięto),

złamania wielołamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

D. W. (1) stanął pod zarzutem tego, że: jako kierownik budowy obiektu Centrum Handlowego (...) w S. w okresie czasu od końca stycznia 2010r. do 24 lutego 2010r. naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm:

- M. W. (1), K. C., S. F., M. K. (1), P. R.;

- (...) Firma Budowlana (...); R. W. (2), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C., Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z.;

- Usługi (...), C. R., G. O.,

- Spółka (...), A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1);

- (...) - R. P., M. K. (2), P. W. (2);

- Firma (...) - P. C., T. M., A. M., J. Ł.,

w ten sposób, że nie dokonał odbioru wybudowanej platformy roboczej i dopuścił do użytkowania wadliwie skonstruowaną platformę, w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony, złamania wielołamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

K. I. stanął pod zarzutem tego, że jako brygadzysta firmy (...), będąc odpowiedzialny za położenie pomostu roboczego na budowie obiektu (...) w S. w okresie czasu od stycznia 2010r. do 22 lutego 2010r. użył do montażu tego pomostu uszkodzony dźwigar (...) o złym stanie technicznym, który winny być wycofany, z eksploatacji przez co naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami firm:

- (...), K. C., S. F., M. K. (1), P. R.;

- (...) Firma Budowlana (...); R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. S., J. C. (1), Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z.;

- Usługi (...)(...), G. O., J. M., C. R.;

- Spółki (...), Z. S., P. G. (1), P. W. (1);

- (...) L. - R. P., M. K. (2), P. W.;

- Firmy (...) - P. C., T. M., A. M., J. Ł.,

w wyniku czego w dniu 24.02.10 J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć a S. F. doznał ciężkich obrażeń ciała - choroby realnie zagrażającej życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego, z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony, złamania wieloodłamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej,

to jest o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. i w zb z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

D. P. stanęła pod zarzutem tego, że: będąc inspektorem nadzoru budowlanego na budowie Centrum Handlowego (...) w okresie czasu od stycznia 2010 r do 24 lutego 2010 r. będąc zobowiązana do realizacji budowy zgodnie z

przepisami prawa oraz zasadami wiedzy technicznej nie poleciła usunięcia nieprawidłowości i zagrożeń wynikających z wadliwego zaprojektowania i wykonania rusztowania w szczególności poprzez użycie uszkodzonych elementów i nie posiadających aktualnych atestów, nie wskazała na konieczność wykonania pomostu zabezpieczającego ułożonego bezpośrednio na niższej kondygnacji rusztowania przez co naraziła na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby będące pracownikami następujących firm, a wykonujących prace na przedmiotowym rusztowaniu:

- K. C., S. F., M. K. (3), P. R. z firmy (...),
- R. W. (1), Ł. M., M. S., D. S., R. J. C., Ł. C., S. C., P. K., Ł. L., R. Z. z firmy (...),
- G. O., J. M., C. R. - z firmy Usługi (...),
- A. J., Z. S., P. G. (1), P. W. (1) z firmy Spółka (...),
- R. P., M. K. (2), P. W. (2) - z(...) L.,
- P. C., T. M., A. M., J. Ł. z Firmy (...),

w wyniku czego w dniu 24.02.2010 r. J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, a S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu realnie zagrażającego życiu w postaci otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronna, pęknięcia śledziony (którą chirurgicznie usunięto), złamania wielołamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej

to jest o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, wyrokiem z dnia 2 maja 2018 r. , w sprawie o sygn. akt III K 85/14 orzekł:

I. Oskarżonego **J. P.** uznał za winnego tego, że: w okresie od 12 stycznia 2010 r. do 24 lutego 2010r. w S., będąc współwłaścicielem spółki cywilnej (...) w B. odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. nieumyślnie spowodował zdarzenie zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób w ten sposób, że:

- nie posiadając wymaganych uprawnień sporządził projekt budowy rusztowania niezgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi i prawnymi,
- dopuścił do wbudowania dźwigara (...) o złym stanie technicznym wynikającym z długoletniej eksploatacji, niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i przekraczając dopuszczalną rozpiętość dźwigarów,
- użył do montowania rusztowania elementów z różnych systemów,
- nie wybudował pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą,

w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. pod stojącymi na platformie roboczej J. B. (3), M. B., J. C. (2) i S. F. dźwigar (...) załamał się a na skutek upadku z wysokości na podłoże J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, zaś S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a mianowicie otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony – usuniętej chirurgicznie, złamania wielołamowego przekrętarsowego kości

udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k.

i za to na mocy art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. skazał go i wymierzył mu karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności**.

II. Oskarżonego **W. P.** uznał za winnego tego, że: w okresie od 12 stycznia 2010 r. do 24 lutego 2010r. w S., będąc współwłaścicielem spółki cywilnej (...) w B. odpowiedzialnym za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. nieumyślnie spowodował zdarzenie zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób w ten sposób, że:

- dopuścił do wbudowania dźwigara (...) o złym stanie technicznym wynikającym z długoletniej eksploatacji, niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i przekraczając dopuszczalną rozpiętość dźwigarów,
- użył do montowania rusztowania elementów z różnych systemów,
- nie wybudował pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą,

w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. pod stojącymi na platformie roboczej J. B. (3), M. B., J. C. (2) i S. F. dźwigar (...) załamał się a na skutek upadku z wysokości na podłoże J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, zaś S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a mianowicie otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony – usuniętej chirurgicznie, złamania wielołamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. i za to na mocy art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. skazał go i wymierzył mu karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności**.

III. Oskarżonego **K. I.** uznał za winnego tego, że: w okresie od 12 stycznia 2010 r. do 24 lutego 2010r. w S., będąc brygadzystą w spółce cywilnej (...) w B. odpowiedzialnym za montaż rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S. nieumyślnie spowodował zdarzenie zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób w ten sposób, że zamontował dźwigar (...) o złym stanie technicznym wynikającym z długoletniej eksploatacji, niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i przekraczając dopuszczalną rozpiętość dźwigarów w wyniku czego w dniu 24.02.2010r. pod stojącymi na platformie roboczej J. B. (3), M. B., J. C. (2) i S. F. dźwigar (...) załamał się a na skutek upadku z wysokości na podłoże J. B. (3), M. B., J. C. (2) ponieśli śmierć, zaś S. F. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a mianowicie otarć naskórka na twarzy, rozległych i licznych złamań kości twarzoczaszki, sklepienia czaszki, podstawy czaszki, stłuczenia mózgu, wodniaka podtwardówkowego mózgu, odmy przymózgowej, stłuczenia płuca prawego z odmą opłucnową prawostronną, pęknięcia śledziony – usuniętej chirurgicznie, złamania wielołamowego przekrętarsowego kości udowej, złamania wyrostka stawowego żuchwy po stronie lewej, to jest czynu z art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. i za to na mocy art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. skazał go i wymierzył mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności**.

IV. Oskarżonych **D. W. (1)** i **D. P.** uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów i w tej części kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

V. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonym **J. P.** i **W. P.** na okresy prób wynoszące po **5 (pięć) lat**, a oskarżonemu **K. I.** na okres próby wynoszący **4 (cztery) lata**.

VI. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych **J. P., W. P., K. I.** obowiązek częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę kwot po 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz J. C. (3).

VII. Na mocy art. 41 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych **J. P. i W. P.** zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w postaci specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań na okresy po **2 (dwa) lata**.

VIII. Na mocy art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego **K. I.** zakaz wykonywania zawodu brygadzysty w specjalistycznych przedsiębiorstwach budowlanych zajmujących się wznoszeniem rusztowań na okres **1 (jednego) roku**.

IX. Zasądził od oskarżonych **J. P., W. P. i K. I.** kwoty po 4 924,70 (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia cztery 70/100) złotych na rzecz oskarżycieli posiłkowych: P. B., K. B., A. C., M. W. (1), E. R., R. B., S. F., J. B. (1) i J. B. (2) oraz po 5 024,70 (pięć tysięcy dwadzieścia cztery 70/100) złotych na rzecz oskarżycielek posiłkowych: A. B. i L. B. (1) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

X. Zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych **J. P., W. P. i K. I.** kwoty po 300 (trzysta) złotych tytułem opłat i obciążą ich pozostałymi kosztami procesu po 1/5 części.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonych J. P., W. P. i K. I. oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych : P. B., K. B., A. C., M. W. (1), E. R., R. B., S. F., J. B. (1), J. B. (2), A. B., L. B. (1).

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył powyższy wyrok:

- w zakresie pkt. V wyroku w całości oraz pkt. VII i IX wyroku w części na niekorzyść oskarżonego J. P.,
- w zakresie pkt. V wyroku w całości oraz pkt. VII i IX wyroku w części na niekorzyść oskarżonego W. P.,
- w zakresie pkt. V wyroku w całości oraz pkt. VII i IX wyroku w części na niekorzyść oskarżonego K. I.,
- w zakresie pkt IV w całości na niekorzyść oskarżonych D. W. (1) i D. P.,
- w zakresie nie orzeczenia wobec oskarżonych J. P., W. P. i K. I. środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości i zarzucił mu:

1. w odniesieniu do pkt IV wyroku uniewinniającego oskarżonych D. W. (1) i D. P. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że D. W. (1) i D. P. nie ponoszą winy za spowodowanie zdarzenia, które miało miejsce w dniu 24 lutego 2010 r. w S. na terenie obiektu Centrum Handlowego (...), mimo że z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oskarżony D. W. (1) jako kierownik budowy, a oskarżona D. P. jako inspektor nadzoru budowlanego na budowie Centrum Handlowego (...) w S. dopuścili się naruszenia swoich obowiązków poprzez zezwolenie na prace wykończeniowe prowadzone przy użyciu platformy wzniesionej przez firmę (...), pomimo iż platforma ta nie została odebrana, co winno zostać potwierdzone wpisem do dziennika budowy, nadto platforma ta nie spełniała norm bezpieczeństwa, nadto oboje zaniechali czynności kontrolnych na platformie wzniesionej przez firmę (...) i tym samym popełnili przestępstwo z art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 § 1 k.k. poprzez zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonych J. P., W. P. i K. I. i przez to uznanie, iż cele kary będą osiągnięte wobec wyżej wymienionych oskarżonych, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, że zawieszenie wykonania kary wobec wyżej wymienionych oskarżonych nie jest zasadne,

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 § 1 k.k. poprzez wymierzenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań wobec oskarżonych J. P., W. P. w wysokości tylko 2 lat, mimo iż prawidłowa

ocena materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, iż jest to okres zbyt krótki, zakres zakazu- zbyt wąski, a dalsze prowadzenie działalności gospodarczej przez obu wyżej wymienionych oskarżonych zagraża istotnemu dobru prawnemu, tj. bezpieczeństwu wielu osób - co winno skutkować wymierzeniem środka karnego w rozmiarze 10-letniego zakazu prowadzenia wszelkiej działalności gospodarczej i wykonywania zawodu w zakresie budownictwa,

4. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 § 1 k.k. poprzez wymierzenie środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu brygadzysty w zakresie specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań wobec oskarżonego K. I. w wysokości tylko na 1 rok, mimo iż prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do ustalenia, iż jest to okres zbyt krótki, zakres zakazu - zbyt wąski, a dalsze wykonywanie prac budowlanych przez ww. oskarżonego zagraża istotnemu dobru prawnemu, tj. bezpieczeństwu wielu osób - co winno skutkować wymierzeniem środka karnego w rozmiarze 10-letniego zakazu wykonywania wszelkich zawodów w zakresie budownictwa,

5. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 50 k.k. poprzez nie wymierzenie oskarżonym J. P., W. P., K. I. środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości, mimo iż istnieją przesłanki do wymierzenia wyżej wymienionym oskarżonym środka karnego,

6. błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że oskarżeni J. P., W. P. i K. I. winni ponieść na rzecz oskarżycieli posiłkowych P. B., K. B., A. C., M. W. (1), E. R., R. B., S. F., J. B. (1) i J. B. (2) kwoty po 4 924,70 (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia cztery 70/100) złotych na oraz po 5 024,70 (pięć tysięcy dwadzieścia cztery 70/100) złotych na rzecz oskarżycielek posiłkowych: A. B. i L. B. (2) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego sprawy prowadzi do stwierdzenia, że oskarżeni J. P., W. P. i K. I. winni ponieść solidarnie na rzecz oskarżycieli posiłkowych P. B., K. B., A. C., M. W. (1), E. R., R. B., S. F., J. B. (1) i J. B. (2) kwoty po 14 774,10 zł, i również solidarnie na rzecz oskarżycielek posiłkowych: A. B. i L. B. (2) kwoty po 15 074,10 zł.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt V wyroku i wyeliminowanie tegoż punktu V z wyroku co skutkować będzie wymierzeniem kar pozbawienia wolności oskarżonym J. P., W. P. i K. I. bez warunkowego ich zawieszenia;
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt VII wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonych J. P. i W. P. 10 letniego zakazu prowadzenia wszelkiej działalności gospodarczej i wykonywania zawodu w zakresie budownictwa
- 3) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt VII wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego K. I. 10 letniego zakazu wykonywania zawodu w zakresie budownictwa,
- 4) orzeczenie wobec oskarżonych J. P., W. P. i K. I. środka karnego poprzez podanie wyroku do publicznej wiadomości,
- 5) zmianę wyroku w pkt IX poprzez zasądzenie solidarnie tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego od oskarżonych J. P., W. P. i K. I. kwoty po 14 774,10 (słownie: czternaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt cztery złote i 10/100) złotych na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych: P. B., K. B., A. C., J. B. (2), J. B. (1), A. B., R. B., M. W. (1), E. R. oraz S. F., oraz zasądzenie solidarnie tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego od oskarżonych J. P., W. P. i K. I. kwoty po 15 074,10 złotych (słownie: piętnaście tysięcy siedemdziesiąt cztery złote i 10/100) na rzecz oskarżycielek posiłkowych A. B. i L. B. (2),
- 6) uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt IV w zakresie uniewinnienia D. W. (1) oraz D. P. i przekazanie sprawy w zakresie ich dotyczącym do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Białymstoku z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym i za niniejsze postępowanie apelacyjne,

7) zasądzenie solidarnie tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego za II instancję od oskarżonych J. P., W. P. i K. I. kwoty po 2400 złotych (słownie: dwa tysiące czterysta złotych) na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych: P. B., K. B., A. C., J. B. (2), J. B. (1), A. B., R. B., M. W. (1), E. R., L. B. (1), A. B. oraz S. F..

Obrońca J. P., W. P. i K. I. w wywiezionej apelacji zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej tych oskarżonych w całości i zarzucił mu:

1. obrazę następujących przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia:

- art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. art. 169 § 2 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zapisu programu telewizyjnego emitowanego w (...) w dniach 24 i 25 lutego 2010 r. na okoliczność informacji o demontażu platformy, jako dowodu nieprzydatnego do stwierdzenia demontażu platformy, podczas gdy dowód ten, zmierzał do wykrycia, osób przekazujących informacje o demontażu platformy oraz zmierzał do oceny zeznań świadków wskazujących na taki demontaż,

- art.170 § 1 pkt 5 i art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o uzupełnienie dowodu opinii biegłego J. S., podczas gdy, biegły ten nie poddał ocenie eksperymentu i prób doświadczalnych przeprowadzonych przez oskarżonych, nie odniósł się do opracowań przedłożonych przez oskarżonych oraz wniosku oskarżonego W. P., mimo że w postanowieniu z 24.10.2016 r. w pkt 3 Sąd I instancji taki obowiązek na biegłych nałożył,

- art. 368 k.p.k., poprzez nierozpoznanie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zapisanego na płytach DVD eksperymentu i prób doświadczalnych, ich przebiegu i wniosków wynikających z przeprowadzonych przez oskarżonych w lutym i 2 marca 2013 r., mających zasadnicze znaczenie dla ustalenia mechanizmu załamania się dźwigara oraz oceny dowodu z opinii powołanych w sprawie biegłych,

- art. 201 k.p.k. w zw. 442 § 3 k.p.k. przez nie ustalenie na podstawie opinii biegłych, wbrew wiążącemu wskazaniu Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania, przebiegu zaistnienia zdarzenia oraz mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara P., mimo że opinia powołanych biegłych takich okoliczności nie wskazuje,

2. błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegające na przyjęciu, iż:

- oskarżeni W. P. i J. P., jako współnicy (...) s.c. w B., nieumyślnie spowodowali zdarzenie zagrażające życiu i zdrowiu wielu osób, w ten sposób że dopuścili do wbudowania dźwigara o złym stanie technicznym wynikającym z długoletniej eksploatacji, niezgodnie z zaleceniami producenta i przekraczając dopuszczalną rozpiętość dźwigarów, a K. I. jako brygadzysta taki dźwigar zamontował,

- oskarżony J. P. nie posiadając wymaganych uprawnień sporządził projekt budowy rusztowania niezgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi i prawnymi,

- oskarżeni W. P. i J. P. użyli do montowania rusztowania elementów z różnych systemów oraz nie wybudowali pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą, w wyniku czego dźwigar ten załamał się pod stojącymi na platformie roboczej pokrzywdzonymi, mimo że z zebranego materiału dowodowego wynika, że dźwigar nie załamał się na skutek jego dotychczasowej eksploatacji, a montaż dźwigarów, w tym ich rozpiętość była zgodna z dokumentacją producenta, a ponadto tego, że montażu platformy dokonywali wyspecjalizowani i doświadczeni pracownicy firmy, które to błędy miały wpływ na treść orzeczenia,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że dalsze prowadzenie przez W. P. i J. P. dotychczasowej działalności gospodarczej zagraża istotnym dobrom chronionym prawem;

4. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że dalsze wykonywanie przez K. I. dotychczasowego zawodu brygadzysty zagraża istotnym dobrom chronionym prawem,

5. obrazę prawa materialnego przez przypisanie oskarżonym działania nieumyślnego, a zakwalifikowanie jako czynu umyślnego z art. 163 § 1 pkt 2 kk.

Obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonych lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W piśmie procesowym z dnia 10.12.2018 r. nazwanym „uzupełnienie apelacji”, oskarżony J. P. przedstawił swoją ocenę zaskarżonego wyroku, wnosząc ponownie zastrzeżenia do opinii wydanej przez biegłych z Centrum (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonych J. P., W. P. oraz K. I. okazały się bezzasadne. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła zasadności żadnego z zarzutów apelacyjnych.

Odnosząc się na wstępie do zarzucanej przez obrońcę obrazy art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k., polegającej zdaniem skarżącego, na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z odtworzenia na rozprawie programu telewizyjnego emitowanego w (...) w dniach 24 i 25 lutego 2010 r., a zapisanego na płycie CD, na okoliczność informacji o demontażu platformy, należy stwierdzić, że jest on całkowicie bezzasadny.

Wprawdzie stosownie do treści powołanego przepisu art. 169 § 2 k.p.k. wniosek dowodowy może zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu, jednakże wniosek obrońcy złożony w piśmie procesowym z dnia 28.06.2016 r. (k. 4429) był nieprzydatny do stwierdzenia okoliczności na jaką został powołany. Dlatego też Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 24.10.2016 r. (k. 4489) na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. zasadnie go oddalił.

Mianowicie obrońca podał, że wniosek dowodowy został powołany na „okoliczność bez wpływowego przekazania dziennikarzowi (...) podczas wywiadu w dniu zaważenia się platformy, od nieustalonej osoby, informacji o demontażu platformy przez pracowników podwykonawców”. Obrońca w uzasadnieniu stawianego zarzutu sam przyznaje, że w wyemitowanym przez telewizję (...) reportażu wypowiadają się anonimowe osoby, które nie ujawniają swojej twarzy i używają zniekształconego głosu. Co więcej, nie posiadają żadnej bezpośredniej wiedzy dotyczącej okoliczności i przyczyn zaistniałej katastrofy, w tym demontażu platformy i powołują się na informacje zasłyszane. Osoba wypowiadająca się na okoliczność demontażu platformy stwierdza „z tego co słyszałem”. Nie wskazują też konkretnych źródeł tych zasłyszanych informacji. Ponadto informacje nie są też przekazywane pod odpowiedzialnością karną za złożenie fałszywych zeznań. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, takie relacje nieustalonych osób, którzy wypowiadając się przed kamerą mogą kierować się różnymi motywacjami, nie mogą stanowić dowodu w sprawie i nie są przydatne do wykrycia dowodu lub oceny innych dowodów, a więc do realizacji celów o jakich mowa w art. 169 § 2 k.p.k.

Zauważyć przy tym należy, że obrońca złożył też wniosek alternatywny o ujawnienie bez odtworzenia lub odczytania na rozprawie programu telewizyjnego emitowanego w (...) w dniach 24 i 25 lutego 2010 r. zapisanego na płycie CD (k. 3253) i taki sam alternatywny wniosek złożył w zakresie dowodu z eksperymentu przeprowadzonego przez oskarżonych, którego przebieg został zapisany na trzech płytach DVD (k. 3457). Oba te alternatywne wnioski zostały rozpoznane i uwzględnione. Mianowicie postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2018 r., za zgodą stron, Sąd na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. uznał za ujawniony w całości bez odczytywania (odtworzenia) i w poczet materiału dowodowego zaliczył materiał z karty 3253 akt sprawy na której znajduje się płyta CD z utrwalonym na niej programem telewizyjnym emitowanym w (...) w dniach 24 i 25 lutego 2010 r., jak również materiał z karty 3457 na której znajdują się trzy płyty DVD z utrwalonym zapisem eksperymentu przeprowadzonego przez oskarżonych (k. 5081). W tym zakresie nie doszło zatem do obrazy wskazywanych przez obrońcę przepisów postępowania.

Oznacza to, że materiał ten został uwzględniony przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednak nie stanowił żadnej wartości dowodowej. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone już wcześniej w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 czerwca 2014 r., sygn. akt II AKa 80/14 oraz zawartą tam argumentację.

Nie doszło też do obrazy art. 170 § 1 pkt 5 i art. 201 k.p.k. na skutek oddalenia, postanowieniem z dnia 16 stycznia 2018 r. (k. 5033), wniosku dowodowego o uzupełnienie opinii biegłego J. S.. W uzasadnieniu powołanego postanowienia Sąd Okręgowy wskazał dłaczego opinia biegłego J. S. jest pełna i nie wymaga uzupełnienia. Powołując się na opinię ustną i pisemną wskazał te fragmenty opinii, które odnoszą się do kwestii podnoszonych we wniosku.

Miarodajnym dowodem w sprawie może być jedynie eksperyment procesowy oraz opinie dopuszczone przez organ procesowy, a więc nie eksperymenty przeprowadzone przez oskarżonych lub też wydane na ich zlecenie opinie prywatne. Sąd zlecając wydanie opinii nie może też narzucać biegłym metod badawczych i ograniczać co do zakresu i metod badań specjalistycznych, które należy przeprowadzić przed wydaniem opinii. Stanowisko to zostało już ugruntowane w judykaturze. Wystarczy w tym miejscu odwołać się chociażby do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22.11.2001 r., sygn. akt II AKa 595/01, Biul.SAKa 2002/3/12, w którym stwierdził, że „biegli powoływani są jedynie przez organ procesowy prowadzący postępowanie, przy czym dla ich ustanowienia potrzebne jest wydanie postanowienia. Dopiero takie formalne powołanie konstytuuje zaistnienie biegłych w procesie. Organ procesowy też decyduje o osobie biegłego i przedmiocie jego ekspertyzy. Ekspertyza dokonana przez "biegłego" nie na polecenie organu procesowego, lecz osoby zainteresowanej, nie może mieć waloru czynności dowodowej i wydana tak "opinia" nie może być środkiem dowodowym”.

Z kolei Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3.08.2006 r. sygn. akt III KK 45/05, Prok.i Pr.-wkl. 2007/1/13 wskazał, że „przepisy procedury karnej nie określają i nie mogą określać zakresu i metod badań specjalistycznych przeprowadzanych przez biegłych, w tej bowiem kwestii zasadnicze znaczenie mają specjalistyczne kwalifikacje biegłych. Organ procesowy może wprawdzie sugerować przeprowadzenie określonych badań uzupełniających dodatkowych, czynić to może wtedy tylko, gdy w świetle okoliczności sprawy nasuwają się rozsądne wątpliwości co do tego, czy rezygnacja z przeprowadzenia określonych badań nie wpłynęła negatywnie na oceny i wnioski przedstawione przez biegłych”.

Oznacza to, że biegli w swojej opinii opierają się na własnych badaniach, ustaleniach i wyliczeniach. Nie są więc zobligowani do uwzględniania w podstawie zawartych w niej wniosków innych opinii, w tym ustaleń samych oskarżonych lub wydanych na ich zlecenie opiniach prywatnych.

W niniejszej sprawie biegli z Centrum (...) przeprowadzili własne badania, eksperymenty, wyliczenia i na tej podstawie wydali opinię, która odpowiada w sposób wyczerpujący na pytania Sądu zlecające jej wykonanie, które zostało zawarte w postanowieniu z dnia 26 września 2016 r., a więc dotyczące przyczyn i dokładnego przebiegu zdarzenia ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara (...) (k. 477).

Istotnie w postanowieniu z dnia 24 października 2016 r. (pkt 3) Sąd Okręgowy zwrócił się do Centrum (...) o uwzględnienie przy opracowaniu opinii wyników eksperymentów przeprowadzonych na płytach DVD, wskazanych w nim opracowań i do wniosku oskarżonego J. P. złożonego w piśmie z dnia 22.10.2016 r, jednak, jak już wcześniej podkreślono, te wskazania należy traktować jedynie jako sugestie przeprowadzenia określonych badań uzupełniających, które nie były dla biegłych wiążące. Instytut (...) w piśmie z dnia 19.01.2017 r. odniósł się do tego dodatkowego zlecenia ze strony Sądu wskazując, że nie jest możliwe przeprowadzenie analizy statycznie – wytrzymałościowej przedmiotowego rusztowania, ponieważ biegli nie dysponują modelem rusztowania sprzed zaistnienia wypadku. Zaznaczył jednocześnie, że w związku z powyższym, ewentualnie sporządzona opinia nie będzie zawierać tych dodatkowych elementów wskazanych w postanowieniu i to ograniczenie zakresu zleconej opinii zostało przez Sąd zaakceptowane (k. 4501- 4502). Nie miało też ono znaczenia w aspekcie odpowiedzialności karnej oskarżonych.

Podkreślić należy, że biegli z Centrum (...) zapoznali się z aktami sprawy, w tym z wynikami prób doświadczalnych (eksperymentów) zapisanych na 3 płytach DVD znajdującymi się na k. 3457 akt sprawy, na co wskazuje treść opinii w

części dotyczącej analizy akt sprawy oraz załączona poniżej uwaga biegłego do wykonanych prób doświadczalnych (k. 4625). Wprawdzie nie do każdego dokumentu taka uwaga została zamieszczona, jednak treść opinii biegłych wskazuje, że analizą był objęty całokształt zebranego i udostępnionego biegłym materiału dowodowego, w tym zawarte w aktach sprawy opinie prywatne wskazane przez obrońcę w apelacji, co oznacza, że zostały one również uwzględnione w opinii. Biegli z przyczyn powyżej wskazanych nie mieli natomiast obowiązku odnosić się do nich bezpośrednio w swoich ustaleniach. Jednak w swojej opinii ustosunkowali się do wskazywanych przez oskarżonych przyczyn zaistniałej katastrofy w postaci demontażu platformy, czy też upadku pracownika na pomost z rusztowania montażowego. W tym zakresie jest więc ona pełna i wyczerpująca.

Oceny tej nie podważają też materiały złożone przez obrońcę oskarżonych (wydruki z Portalu Sądu Apelacyjnego w Warszawie) z akt postępowania sygn. akt I C 1038/11 Sądu Okręgowego w Warszawie, który postanowieniem z dnia 19.03.2018 r. dopuścił dowód z opinii tych samych biegłych z Centrum (...) na okoliczność przyczyn zaistniałego wypadku oraz dowód z uzupełniającej opinii tychże biegłych celem ustosunkowania się do zastrzeżeń stron postępowania zgłaszanych do tych opinii. Złożone wydruki nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem stosownie do treści art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu, w tym sądu cywilnego, a w konsekwencji nie musi oczekiwać na decyzje tego sądu.

W zakresie zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, a odnoszących się do wartości dowodowej załączonego materiału telewizyj (...) i zapisów eksperymentów prowadzonych przez oskarżonych, aktualne pozostają również zapatrywania wskazane przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 czerwca 2014 r. sygn. akt II AKa 80/18, dlatego niecelowe jest powielanie ich w tym miejscu.

Nie można też zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy, że opinia biegłych nie wskazuje na przebieg zdarzenia i nie odnosi się do mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara (...), co miało wiązać się z obrazą przepisów art. 201 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. Ustalenia w tym zakresie zostały zawarte na str. 55 w pkt 13 opinii, gdzie biegły wskazuje przyczyny i przebieg zdarzenia z uwzględnieniem mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara (...) (k. 4639). Biegli wskazali tam jednoznacznie, że zawalenie się fragmentu rusztowania (platformy roboczej) skonstruowanej z dźwigarów (...) (...) i podestów drewnianych (...), nie było wynikiem zmiany położenia dźwigarów z pozycji stojącej na leżącą i wskazali dlaczego doszli do takich ustaleń. W tej kwestii wypowiedział się również biegły J. S. na rozprawie sądowej (k. 4962). Dodać należy, że wnioski biegłych w tym zakresie pokrywają się całkowicie z opinią biegłego J. K. (k. 3475 - 3476).

Zdaniem biegłych przed zdarzeniem nie doszło też do demontażu platformy roboczej, a gdyby nawet do takiego demontażu doszło, to po ponownym ułożeniu elementów podestowych PD, nie mogło wystąpić nagle przewrócenie się i przeciążenie leżących dźwigarów. Biegli wskazali też podstawy do takich ustaleń (k. 637). W tym kontekście jako chybiony należy ocenić zarzut obrońcy, że opinia biegłego J. S. nie wyjaśnia czy ewentualny demontaż platformy mógł mieć związek z zaistnieniem wypadku. Do kwestii tej w sposób wyczerpujący odniósł się również Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego orzeczenia (str. 27), gdzie dokonał oceny opinii biegłego w tym zakresie, która zawiera się w granicach określonych w art. 7 k.p.k. i nie zawiera błędu. Jako taka zasługuje na pełną aprobatę.

Ustalenia biegłych potwierdzają zeznania większości świadków, które również wskazują, że takiego demontażu platformy roboczej, w części, gdzie nastąpiło jej załamanie, przed zdarzeniem nie było. Sąd Okręgowy przesłuchał wszystkich świadków, którzy mogliby posiadać wiedzę dotyczącą tej okoliczności i dokonał ich oceny, która nie jest dowolna i spełnia wszystkie ustawowe wymogi. W części motywacyjnej swego orzeczenia wskazał, którym zeznaniom i w jakiej części dał wiarę oraz dlaczego odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonych i zeznania tych świadków, które wspierały wersję oskarżonych. Wskazał również podstawy takiej oceny, zaś Sąd Apelacyjny zawarł tam argumentację w całości podzielił jako logiczną oraz zgodną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Mianowicie Sąd I instancji zasadnie wskazywał, że spośród świadków, których zeznania wskazywały na demontaż platformy, część nie widziała osobiście demontażu platformy i jedynie coś na ten temat słyszała, zaś pozostali byli

powiązani ze s. c. (...) lub byli zatrudniona w firmie (...) należącej do T. O., który zorganizował spotkanie swoich pracowników z J. P. w swoim mieszkaniu, podczas którego omawiana była kwestia zeznań jakie złożą w niniejszym postępowaniu (k. 3262, 3240, 3187). Wykazał również na brak logiki i niekonsekwencję w ich relacji. Jedynie niepowiązany z oskarżonymi świadek A. J., kierownik brygady montażowej instalacji tryskaczowej, zeznał, że widział deski, które leżały na dźwigarach i były wyjmowane przez pracowników, przy czym zastrzegł jednoznacznie, że ten ograniczony demontaż miał miejsce na drugiej części platformy, gdzie materiały na budowę platformy były podawane podnośnikiem teleskopowym, a więc nie na tej części platformy, na której doszło do zdarzenia (k. 4157v).

Ustalając przyczyny zaistniałej katastrofy, Sąd analizował również inne alternatywne warianty wskazywane przez oskarżonych. Zostały one również zasadnie odrzucone jako nie mające oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz sprzeczne z wnioskami zawartymi w opiniach biegłych.

Na podstawie tak dokonanej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że J. P. i W. P. jako współwłaściciele spółki cywilnej (...) w B. odpowiedzialni za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S., nieumyślnie spowodowali zdarzenie zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób w ten sposób, że dopuścili do wbudowania dźwigara (...) o złym stanie technicznym wynikającym z długoletniej eksploatacji, niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i przekraczając dopuszczalną rozpiętość dźwigarów, użyli do montowania rusztowania elementów z różnych systemów, nie wybudowali pomostu zabezpieczającego pod platformą roboczą, a ponadto J. P., nie posiadając wymaganych uprawnień sporządził projekt budowy rusztowania niezgodnie z obowiązującymi przepisami, a K. I. jako brygadzysta taki wadliwy dźwigar zamontował, w wyniku czego dźwigar złamał się pod stojącymi w dniu 24.02.2010 r. na platformie roboczej pokrzywdzonymi.

Z opinii biegłego J. S. wynika jednoznacznie, że użyty do budowy rusztowania dźwigar (...) był w złym stanie technicznym wynikającym z wieloletniej eksploatacji, co było widoczne gołym okiem (pkt 7 opinii – k. 4634). Mianowicie srodek na długości ponad 2 metrów nie był dokładnie sklejonny z elementami drewnianymi, dźwigar był wielokrotnie uszkodzony przez gwoździe, w środku jego rozpiętości znajdował się sęk o dużej średnicy, które mocno obniżały jego nośność (k. , 4634, 4953). Ten stan rzeczy potwierdza też raport wstępny P. N. Związku Ochrony (...) do (...), gdzie mówi się nie tylko o złym stanie dźwigarów i pomostów użytych do wykonania platformy, ale wręcz o „rozpaczliwym stanie technicznym” elementów użytych do budowy rusztowania (k. 941 – 947).

W tym kontekście chybnym jest zarzut obrońcy jakoby W. P. nie był odpowiedzialnymi za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S.. Jako współwłaściciel spółki cywilnej (...) w B., a więc wykonawca, był on również osobą odpowiedzialną za prawidłowe wykonanie tego obiektu. Wbrew wywodom skarżącego, jego praca nie ograniczała się do spraw administracyjnych. Przeczy temu materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy z którego wynika, że to W. P. w tej spółce był odpowiedzialny za stan techniczny systemowych podestów drewnianych rusztowaniowych i dźwigarów drewnianych stropowych i to on opracował instrukcje dotyczące oceny stanu technicznego tych elementów rusztowania (k. 214-215). W świetle wyjaśnień J. P., jego brat W. P. uczestniczył w sporządzaniu planu ustawienia rusztowania, nie mając uprawnień budowlanych i uprawnień do projektowania tego rodzaju obiektów (k. 2862 – 2866). Na odpowiedzialność obu oskarżonych tj. J. P. i W. P. jako dostawców elementów rusztowań i pomostów oraz wykonawcę ich montażu wskazuje też opinia biegłego (k. 4765). Obaj zatem ponoszą odpowiedzialność za stan techniczny użytych do rusztowania i platformy elementów oraz ich nieprawidłowy montaż niezależnie od tego, który z nich był obecny na miejscu budowy.

K. I. odpowiedzialny za prawidłowy montaż rusztowania i pomostu powinien zauważyć te mankamenty elementów rusztowań i pomostów i nie używać wadliwych elementów, w tym dźwigara, do montażu rusztowania, zwłaszcza, że jak wyjaśnił, osobiście uczestniczył w układaniu dźwigarów i budowie podestu (k. 2867). Winien też, czego nie uczynił, dokonać jego montażu zgodnie z zaleceniami producenta przy zachowaniu dopuszczalnej rozpiętości dźwigarów.

Wykonane rusztowanie nie było wykonane z wyrobów systemu jednego producenta i dlatego winno być wykonane na podstawie indywidualnego projektu przez osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia zgodnie z treścią § 108 pkt 2 i

33 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych, co potwierdzają wnioski zawarte w opinii biegłego (k. 4762). W tym stanie rzeczy nie można zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy, że wymogi te spełniał plan sporządzony przez J. P..

Reasumując, Sąd I instancji swoje ustalenia w tym zakresie oparł na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowym, którego ocena jest logiczna, zgodna ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i nie zawiera błędów. Jako taka nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. i zasługuje na pełną aprobatę.

W piśmie z dnia 10 grudnia 2018 r. zatytułowanym „uzupełnienie apelacji”, J. P. po raz kolejny podjął polemikę z opinią biegłych z Centrum (...) w zakresie poczynionych w niej ustaleń co do przyczyn i przebiegu zdarzenia. Jego zastrzeżenia dotyczyły w szczególności ustaleń w zakresie mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara (...), jego stanu technicznego, stwierdzonych nieprawidłowości w procesie projektowania i montażu rusztowania, jego kompetencji i wiedzy w tym zakresie oraz mechanizmu zdarzenia z uwzględnieniem kwestii demontażu platformy.

Odnosząc się do poruszanych we wskazanym piśmie zagadnień należy stwierdzić, że dotyczą one specjalistycznych kwestii z dziedziny budownictwa oraz projektowania i montażu rusztowań. Stosownie do dyspozycji art. 193 § 1 k.p.k., jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłych. Niewątpliwie takich wiadomości nie posiada oskarżony J. P., który w złożonych wyjaśnieniach przyznał, że nie posiada żadnych uprawnień budowlanych, ani uprawnień w zakresie projektowania konstrukcji (k. 212). W tym stanie rzeczy jego subiektywne przekonanie o wadliwości wniosków zawartych w opiniach biegłych, nie poparte wskazaniami wiedzy w tej dziedzinie, nie może podważyć ustaleń biegłych. Podkreślić przy tym należy, że w kwestiach poruszanych w piśmie oskarżonego, wypowiedzieli się nie tylko biegli z Centrum (...), ale również biegły sądowy z zakresu budownictwa, konstrukcji budowlanych, projektowania obiektów budowlanych J. K. (k. 624 – 640), biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy K. P. (k. 892 – 896) oraz rzeczoznawcy z Naczelnej Organizacji Technicznej w W. (k. 3935) i zawarte w nich wnioski w tym zakresie pokrywają się. Co więcej, do tych samych ustaleń doprowadziła kontrola dokonana przez inspektorów PIP Okręgowy Inspektorat Pracy w B. (k. 1133- 1146).

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów stawianych w piśmie oskarżonego J. P. należy jeszcze raz przypomnieć, że w kwestii mechanizmu i pozycji w jakiej doszło do złamania dźwigara P. biegły J. S. wypowiedział się jednoznacznie w pisemnej opinii i na rozprawie sądowej w dniu 21.11.2017 r., opierając się przy tym wynikach przeprowadzonego w tym zakresie eksperymentu (k. 4962v). Wyniki eksperymentu zostały opisane na str. 53-54 wydanej opinii.

Wbrew stanowisku oskarżonego wykonane rusztowanie nie było systemowe, na co wskazuje nie tylko opinia biegłych z Centrum (...), ale również raport P. G. (1) – (...). Z raportu wynika jednoznacznie, że niesystemowość konstrukcji polegała na tym, że montaż rusztowania i pomostów platformy nie wykonano z elementów będących wyrobami systemowymi jednego producenta, lecz z mieszaniny elementów pochodzących od różnych producentów oraz elementów będących falsyfikatami niewiadomego pochodzenia. W ten sposób powstał nieuporządkowany wewnętrznie układ elementów, który nie stanowił funkcjonalnej całości i bez opracowania indywidualnej dokumentacji techniczno – ruchowej lub indywidualnego projektu jego montażu (k. 946). Stosownie do treści art. 108 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6.02.2003 r. (Dz. U. z 2003 r., poz. 401), tego rodzaju niesystemowe elementy rusztowań winny być montowane zgodnie z projektem indywidualnym sporządzonym przez osobę posiadającą uprawnienia w tym zakresie, a taki indywidualny projekt nie został sporządzony.

Niezasadny jest też zarzut jakoby biegły P. G. (2) w swojej opinii przyjął za dopuszczalną zastosowaną rozpiętość dźwigarów wynoszącą 4,35 m. Przesłuchany na tę okoliczność na rozprawie w dniu 8.03.2013 r. biegły stwierdził jednoznacznie, że zastosowana rozpiętość w warunkach w jakich zostało zmontowane rusztowanie była niedopuszczalna (k. 3479). Wprawdzie karta informacyjna producenta dopuszcza rozpiętość 4,5 m, jednak wg. biegłego dotyczy to tylko takiej konstrukcji przy której dźwigary rozdzielcze zabezpieczone są przed wywróceniem i utratą stateczności deskowaniem, którego na rusztowaniu wzniesionym w Centrum Handlowym (...) w S. nie było

(k. 3479v). Dźwigary zostały więc wbudowane niezgodnie z zaleceniami producenta o używaniu tego typu dźwigarów do górnych zwieńczeń rusztowań przenoszących duże skupione obciążenia i przekraczając dopuszczalną rozpiętość dźwigarów, co potwierdzają opinie biegłych (k. 637, 4762). Biegli wypowiedali się również w kwestiach wadliwości technicznej zastosowanego dźwigara P., jego przeciążenia, konieczności wybudowania pod platformą roboczą pomostu zabezpieczającego oraz w kwestii ewentualnego demontażu platformy, powołując się jednocześnie na swoje ustalenia, obowiązujące w tym zakresie normy techniczne i uregulowania prawne. Sąd Apelacyjny zawartą w opiniach argumentację podzielił w całości, nie dopatrując się w tym zakresie żadnych błędów lub sprzeczności ze wskazaniami wiedzy w tej dziedzinie. Dlatego też niecelowe jest ponowne jej powielanie, zwłaszcza, że okoliczności podnoszone w piśmie oskarżonego ich nie podważają. Nadmienić jedynie należy, że do wykonania pomostu zabezpieczającego oskarżonych J. P. i W. P. jako współwłaścicieli spółki cywilnej (...) w B. odpowiedzialnej za wykonanie i zmontowanie rusztowania i pomostu na terenie obiektu Centrum Handlowego (...) w S., obligowały regulacje zawarte w § 118 ust. 2 powołanego Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6.02.2003 r. (Dz. U. z 2003 r., poz. 401) oraz PN-M-47900-3 punkt 3.8.3.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonych uzupełnił zarzuty apelacyjne z pkt. 1 akapit 2 i 4 apelacji zarzucając, iż biegły J. S. nie ma uprawnień o specjalności konstrukcyjno – budowlanych bez ograniczeń. Zarzut ten zmierzał podważenia jego uprawnienia do wydania opinii zleconej przez Sąd Okręgowy. Należy jednak zauważyć, że Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 26 września 2016 r. nie zlecił wydania opinii konkretnemu biegłemu tylko biegłych z zakresu budownictwa oraz z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy z Centrum (...), a tenże instytut powołał do wydania opinii zespół biegłych (k. 4477). Wśród powołanych biegłych był również T. P., który posiada uprawnienia budowlane do projektowania i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń. (k. 4583). Każdy z powołanych biegłych miał ściśle określone uprawnienia w ramach, których uczestniczył w wydaniu opinii. Powołany zespół biegłych – jako całość - miał zatem uprawnienia i wiedzę specjalną do wydania zleconej mu opinii. Z tych też względów stawiany w tym zakresie zarzut należy ocenić jako całkowicie bezzasadny.

Zastrzeżeń nie budzą też kary orzeczone wobec oskarżonych J. P., W. P. oraz K. I.. Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy uwzględnił właściwości i warunki osobiste oskarżonych oraz ich dotychczasowy sposób życia. Przy tej ocenie uwzględnił też stopień ich winy oskarżonych, charakter popełnionych przez nich czynów oraz ich „ciężar gatunkowy”. W tym zakresie są one wyczerpujące i nie były też kwestionowane przez strony. Sąd baczyl jednocześnie, aby orzeczone kary nie przekroczyły stopnia winy oskarżonych i spełniły pokładane w nich cele zapobiegawcze i wychowawcze. Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni aprobuje. Dlatego orzeczonych wobec oskarżonych kar nie można postrzegać jako rażąco niewspółmiernych.

Uwzględniając właściwości, warunki osobiste oskarżonych oraz ich dotychczasowy sposób życia, w tym uprzednia niekaralność, Sąd a quo zasadnie skorzystał również ze środka probacyjnego jakim jest warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, przyjmując pozytywną prognozę kryminologiczno – społeczną wobec oskarżonych. Zgodzić się zatem należy ze stanowiskiem Sądu I instancji, że w przypadku obu oskarżonych zachodzą uzasadnione podstawy do przyjęcia, że mimo niewykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, będą oni przestrzegali porządku prawnego i nie dopuszczą się kolejnego przestępstwa, zwłaszcza, że wyznaczony został znaczny okres próby, który pozwoli na weryfikację ich postawy.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w tej części zarzutu obrazy art. 69 § 1 k.k. podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych. Odnosząc się w tym miejscu do podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych zarzutu obrazy prawa materialnego tj. art. 69 § 1 k.k., art. 41 § 1 k.k., art. 50 k.k., należy skonstatować, że zarzuty te zostały nieprawidłowo sformułowane. Zamiast zarzucanej obrazy prawa materialnego pełnomocnik winien w tym miejscu podnieść zarzut niewspółmierności orzeczonych kar i środków karnych.

W judykaturze ugruntowany już bowiem zostało stanowisko, że nie stanowi obrazy prawa materialnego niezastosowanie określonej instytucji, jeżeli ma ona charakter fakultatywny. Wówczas ustawodawca używa z reguły zwrotu „sąd może” – por. postanowienia SN: z 7.10.2010 r., II KK 246/10, OSNwSK 2010, poz. 1902; z 22.12.2010 r., II KK 279/10, OSNwSK 2010, poz. 2550; z 21.12.2006 r., V KK 368/06, OSNwSK 2006, poz. 2566.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanej mu obrazy prawa materialnego kwalifikując przypisane oskarżonym czyny z art. 163 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k. i wbrew wywodom obrońcy oskarżonych J. P., W. P. i K. I., nie pozostaje ona w sprzeczności z opisem czynów w których przypisano im działanie nieumyślne. Działanie oskarżonych miało bowiem charakter nieumyślny i wywołało skutek w postaci śmierci człowieka. Sąd I instancji nie popełnił więc błędu mieszcząc obie te okoliczności w art. 163 par. 4 k.k., albowiem przepis ten dotyczy wyłącznie skutku wywołanego przez sprawcę działającego nieumyślnie, o czym świadczy treść tego przepisu i odwołanie się wyłącznie do paragrafu 2 art. 163 k.k. Stanowisko to podzielane jest również w judykaturze (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26.03.2013 r., sygn.. akt II AKa 52/13, LEX nr1314691).

Mimo tego Sąd Apelacyjny skorygował przyjętą w zaskarżonym wyroku kwalifikację prawną uznając, iż w sposób bardziej pełny przyjętemu opisowi czynu i jego zawartości kryminalnej odpowiada kwalifikacja z art. 163 § 1 pkt 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 163 § 4 k.k.

Sąd Okręgowy zasadnie orzekł też wobec oskarżonych J. P. i W. P. zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w postaci specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań, zaś wobec K. I. zakaz wykonywania zawodu brygadzysty w specjalistycznych przedsiębiorstwach budowlanych zajmujących się wznoszeniem rusztowań. Ustawodawca warunkuje ich stosowanie od ustalenia, że dalsze zajmowanie stanowiska lub prowadzenie działalności gospodarczej zagraża istotnym dobrom prawem chronionym.

Aby dokonać oceny, czy dalsze sprawowanie przez sprawcę stanowiska lub prowadzenie działalności gospodarczej może zagrażać istotnym dobrom chronionym prawem, wystarczy tylko analiza jednorazowego zachowania sprawcy w czasie popełniania przestępstwa, przy czym zagrożenie, jakie powoduje swoim zachowaniem sprawca, musi mieć charakter realny, a nie abstrakcyjny.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku wszystkich wskazanych oskarżonych powołana ustawowa przesłanka została spełniona, co wykazał Sąd I instancji w części motywacyjnej swego orzeczenia. Mianowicie wskazał, że współwłaściciele s.c. (...) J. P. i W. P. poprzez niedostateczny stan wiedzy oraz rażące zaniedbania przy projektowaniu i budowie rusztowania, nie dają rękami należytego prowadzenie specjalistycznego przedsiębiorstwa o tym profilu. Poprzez swoje zaniechania doprowadzili bowiem do tragicznej w skutkach katastrofy budowlanej, co wskazuje, że dalsze prowadzenie tego rodzaju działalności zagraża istotnemu dobru chronionemu prawem jakim jest ludzkie życie i zdrowie. Takie zagrożenie stwarza również dalsze wykonywanie przez K. I. zawodu brygadzysty w specjalistycznych przedsiębiorstwach budowlanych zajmujących się wznoszeniem rusztowań. Mimo pełnienia odpowiedzialnej funkcji osoby bezpośrednio odpowiedzialnej i jednocześnie montującej dźwigary podpierające platformę, nie zachował on elementarnej ostrożności czym również spowodził tenże skutek. Podzielić należy ustalenia Sądu I instancji, że mimo wielu lat pracy w specjalistycznym przedsiębiorstwie i średniego technicznego wykształcenia, K. I. nie ma dostatecznej wiedzy w zakresie wymogów technicznych montażu elementów konstrukcyjnych rusztowań, a tym samym dalsze wykonywanie tej funkcji niesie za sobą poważne niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia i zdrowia.

Wymiar tych środków karnych nie został jednak dostosowany do skali, charakteru zaniedbań jakich dopuścili się poszczególni oskarżeni oraz do stopnia zagrożenia jakie stwarza dalsze wykonywanie przez nich funkcji i prowadzenie działalność gospodarczej o tym profilu.

Zgodzić jedynie należy ze stanowiskiem pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, że wymiar orzeczonych środków karnych jest rażąco niewspółmiernie niski w stosunku do skali zaniedbań jakich dopuścili się oskarżeni, stopnia zagrożenia dla ludzkiego życia i zdrowia jaki niesie za sobą dalsze wykonywanie przez nich funkcji i prowadzenie działalności gospodarczej w postaci specjalistycznych prac budowlanych polegających na wznoszeniu rusztowań oraz w stosunku do tragicznych skutków do których doprowadziły ich zaniedbania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wymiarem adekwatnym orzeczonych środków karnych w przypadku oskarżonych J. P. i W. P. będzie zakaz prowadzenia działalności gospodarczej w postaci specjalistycznych prac budowlanych polegających

na wznoszeniu rusztowań na okres 4 lat, zaś wobec K. I. zakaz wykonywania zawodu brygadzysty w specjalistycznych przedsiębiorstwach budowlanych zajmujących się wznoszeniem rusztowań na okres 2 lat

Całkowicie bezzasadny okazał się natomiast podniesiony w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, zarzut obrazy art. 50 k.k. poprzez nie orzeczenie wobec oskarżonych J. P., W. P. i K. I. środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości. Powołany przepis został uchylony art. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw (Dz. U. z dnia 20 marca 2015 r., poz. 396) z dniem 1 lipca 2015 r. Wprawdzie powołany przepis obowiązywał w dacie popełnienia czynów przypisanych oskarżonym, jednak nie obowiązywał już w dacie orzekania przez Sąd I instancji. W dacie orzekania obowiązywał przepis art. 43b k.k., który przewiduje fakultatywnie podanie wyroku do publicznej wiadomości, jeżeli Sąd uzna to za celowe, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie kary, o ile nie narusza to interesu pokrzywdzonego.

W sytuacji jednak, gdy orzeczenie tego środka karnego jest fakultatywne, nie sposób mówić o obrazie prawa materialnego. W judykaturze słusznie podkreśla się, że podanie wyroku do publicznej wiadomości powinno mieć miejsce przede wszystkim w takich przypadkach, które wzbudziły szczególne zainteresowanie społeczne, wywołały powszechne oburzenie czy też niepokój. Celowe jest również sięganie do tego środka w przypadku przestępstw nagminnie popełnianych na danym terenie, lub w określonym środowisku. W niniejszej sprawie tego rodzaju okoliczności nie zachodzą. Przedmiotowa katastrofa budowlana była tragiczna w skutkach i dlatego wywołała zainteresowanie społeczne, w tym zainteresowanie środków masowego przekazu. Jednak w budownictwie niestety często dochodzi do różnego rodzaju wypadków. Nie sposób przyjąć, aby ten przypadek wzbudził tego rodzaju powszechne oburzenie czy też niepokój uzasadniające orzeczenie tego środka karnego.

W myśl art. 633 k.p.k., który stosuje się odpowiednio w postępowaniu odwoławczym (art. 634 k.p.k.), koszty procesu przypadające od kilku podmiotów sąd zasądza od każdego z nich według zasad słuszności, mając w szczególności na względzie koszty związane ze sprawą każdego z nich. Decyzja w tym zakresie powinna zatem być wynikiem analizy i oceny konkretnej roli poszczególnych osób w procesie. Nie jest zatem słuszne schematyczne dzielenie sumy wydatków wyłożonych na postępowanie między wszystkich oskarżonych. Jeśli bowiem niektóre z wydatków zostały poniesione w związku z osobą czy działaniami albo wnioskami niektórych z nich, tylko ci oskarżeni powinni być takimi wydatkami obciążeni, a od innych nie powinno się ich zasądzać (SA w Krakowie II AKz 311/00, KZS 2001, z. 1, poz. 34). Określony w wyroku udział oskarżonych w pokrywaniu kosztów postępowania, winien odpowiadać kosztom postępowania jakie powstałyby, gdyby każdy z oskarżonych sądzony był oddzielnie (SN I KZ 43/80, OSNPG 1980, nr 7, poz. 99). Nie ma zatem obecnie podstaw do solidarnego zasądzenia kosztów przypadających od kilku osób.

Wystarczy w tym miejscu odwołać się chociażby do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2002 r., sygn. akt II AKa 56/02, (OSN Prok. i Pr. 2003, nr 3, poz. 34), który w analogicznym stanie faktycznym stwierdził, iż „rozstrzygnięcie o solidarnym zasądzeniu kosztów nie ma umocowania w przepisach k.p.k., w rozdziale XIV, a treść art. 633 k.p.k. wprost dowodzi, iż w sytuacji wielości oskarżonych orzeczenie o kosztach winno być oparte na zasadzie słuszności, ale od każdego z nich, więc nie może być traktowane na zasadzie solidarności dłużników (art. 366 § 1 k.c.), które to zobowiązanie musi wynikać z ustawy lub czynności prawnej (art. 369 k.c.), a żadna taka podstawa nie jest wskazana przy orzeczeniu kosztów procesu w k.p.k.”.

W tym kontekście jako niezasadny jawi się podniesiony w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych zarzut nieprawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie przed Sądem I instancji. Został on przy tym nieprawidłowo sformułowany. W istocie bowiem skarżący zarzucił nieprawidłowe rozstrzygnięcie o kosztach procesu w świetle przepisów postępowania karnego zawartych w rozdziale 70, które regulują m.in. zasady rozdzielenia kosztów procesu przypadających od kilku oskarżonych (art. 633 k.p.k.). W takim przypadku winien zatem podnieść nie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych lecz zarzut obrazy powołanych przepisów postępowania.

Sąd Apelacyjny jedynie skorygował wysokość kosztów zastępstwa procesowego zasądzonego w pkt. IX części dyspozytywnej, które zostały błędnie wyliczone. Mianowicie jak wynika ze spisu tych kosztów załączonego w aktach sprawy (k. 5056), każdy z oskarżycieli posiłkowych do chwili wydania zaskarżonego wyroku poniósł z tego tytułu

koszty w wysokości 14 477,10 zł, zaś A. B. i L. B. (2) dodatkowo kwoty po 300 zł. za postępowanie przygotowawcze. Każdy z oskarżonych winien być więc obciążony kosztami zastępstwa procesowego oskarżycieli posiłkowych w kwocie 4.825,70 zł. (14 477,10 : 3), zaś na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. B. i L. B. (1) w kwocie 5 125,70 zł. (4825,70 + 300).

W odniesieniu do apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych w części dotyczącej pkt. IV zaskarżonego wyroku, uniewinniającego oskarżonych D. W. (1) i D. P. od popełnienia zarzucanych im czynów.

Apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych w części dotyczącej pkt. IV wyroku, uniewinniającego oskarżonych D. W. (1) i D. P. od popełnienia zarzucanych im czynów jest zasadna.

Na wstępie należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie II AKa 80/14, uchylając zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 2 sierpnia 2013 r., sygn. akt II K 60/12 i przekazując sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, w jego uzasadnieniu podał zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania, które stosownie do dyspozycji art. 442 § 3 k.p.k. były wiążące dla tego sądu, jednak nie zostały w całości wykonane.

Mianowicie w części motywacyjnej Sąd Apelacyjny wskazał, że istoty ewentualnej odpowiedzialności D. W. (2) – kierownika budowy i D. P. – inspektora nadzoru budowlanego, nie można sprowadzać do powinności ujawnienia złego stanu technicznego złamanego dźwigara (...)przyjmując, że w warunkach przedmiotowej budowy oskarżeni nie mieli fizycznie takiej możliwości, ani nie ciążył na nich obowiązek dokonywania inspekcji każdego z elementów platformy. Podkreślił, że zasadniczą kwestią dla odpowiedzialności karnej tychże oskarżonych będzie ustalenie czy w ramach swoich obowiązków oskarżeni należycie dopilnowali spełnienia wymagań w zakresie prawidłowego projektowania, wzniesienia i odbioru przedmiotowej platformy i czy ewentualne zaniechania nie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem zagrożenia bezpieczeństwa oraz faktem załamania się jednego z pomostów, a tym samym wynikłymi z tego tragicznymi następstwami. Zastrzegł jednocześnie, że wielkość nadzorowanej inwestycji, ani platformy nie może stanowić usprawiedliwienia dla ewentualnego braku należytego nadzoru. Przeciwnie, wielkość i wysokość rusztowania oraz ilość osób pracujących na nim winna skłaniać do szczególnej dbałości o bezpieczeństwo przy jego wzniesieniu.

Wskazał, że okoliczności te w toku ponownego rozpoznania sprawy wymagają szczegółowych ustaleń w tym z udziałem nowego zespołu biegłych nie tylko z zakresu budownictwa, ale również z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, którzy powinni wypowiedzieć się jaki był zakres odpowiedzialności za przestrzeganie bezpieczeństwa i higieny pracy na budowie i czy obowiązki te (w zakresie pozostającym w związku ze sprawą) realizowane były w sposób właściwy.

Wyniki przeprowadzonego przewodu sądowego i treść pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wskazują, że Sąd Okręgowy nie sprostał tym wszystkim wyzwaniom.

W swoich ustaleniach Sąd stwierdza, że do obowiązków D. W. (1) jako kierownik budowy należało m.in. koordynowanie realizacji zadań, zapobieganie zagrożeniom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Jego działalność na budowie, z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy, obejmowała przede wszystkim zorganizowanie budowy w taki sposób, by była ona bezpieczna. Jednak w ocenie Sądu osobą bezpośrednio odpowiedzialną za odbiór rusztowania był wyznaczony do takiej czynności koordynator ds. BHP, którym w dacie zdarzenia był B. S., który dodatkowo był wyznaczony na kierownika robót na tym odcinku budowy. Zdaniem Sądu, D. W. (1) miał prawo zakładać, że B. S. dopilnuje wymogów formalnych związanych z protokołami odbioru rusztowań. Mimo, że w dzienniku budowy nie odnotowano żadnego z tych protokołów, zostały one przyjęte przez oskarżonego i uznane, że odbiór techniczny rusztowania nastąpił.

Z kolei do obowiązków oskarżonej D. P. jako inspektora nadzoru budowlanego, jak ustalił Sąd, stosownie do treści art. 25 i 26 prawa budowlanego należało reprezentowanie inwestora na budowie przez sprawowanie kontroli zgodności jej realizacji z projektem lub pozwoleniem na budowę, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. Mogła ona wydawać kierownikowi budowy lub kierownikowi robót polecenie potwierdzone wpisem do dziennika budowy dotyczące usunięcia nieprawidłowości lub zagrożeń. Jednak wg. Sądu z uwagi na fakt, że wadliwy element rusztowania został

przykryty podestami i był jednym z setek użytych elementów uniemożliwił oskarżonej jego ujawnienie i zażądanie usunięcia. Tym bardziej, że nie ciążył na niej obowiązek odebrania rusztowania. Tak więc ową wadę mogłaby wyłącznie wykryć podczas rutynowych kontroli tego rusztowania w czasie wznoszenia co, z powodu wielkości tego urządzenia, było niewykonalne. Dlatego też według Sądu Okręgowego oskarżona nie miała choćby minimalnych realnych szans zapobieżenia temu wypadkowi, dlatego też zaniechanie oskarżonej nie może zostać uznane za zawinione.

W konkluzji Sąd stwierdził, iż „oskarżonym D. W. (1) i D. P. nie można przypisać winy za zarzucane im czyny. Nie mieli oni bowiem możliwości zapobieżenia zaistnieniu zdarzenia z 24 lutego 2010 r. Uprawnienia, jakie posiadała D. P. jako inspektor nadzoru budowlanego, miały charakter czysto formalny i sprowadzały się do dokonywania przez nią wpisów w dzienniku budowy. Natomiast uchybienie D. W. (1) sprowadzało się do tego, że nie dokonał stosownych wpisów w dzienniku budowy, to zaś nie ma bezpośredniego związku przyczynowego z zaistnieniem katastrofy”.

Z tak dokonaną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób się zgodzić. Jest ona niekompletna i pozostaje w sprzeczności z zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w art. 7 k.p.k. Jej podstawowym mankamentem jest przyjęcie, że uprawnienia i obowiązki spoczywające na kierowniku budowy i inspektorze nadzoru inwestorskiego miały charakter czysto formalny i sprowadzały się do stosownych wpisów w dzienniku budowy. Sąd Okręgowy nie odniósł się natomiast do podstawowej kwestii, a mianowicie do tego czy oskarżeni dopełnili czynności kontrolnych na platformie wzniesionej przez firmę (...), która nie spełniała wymaganych standardów bezpieczeństwa i czy czynności te zostały wykonane prawidłowo.

Rzecz w tym, że spoczywające na oskarżonych obowiązki, w tym w zakresie bezpieczeństwa osób zatrudnionych na budowie, w świetle przepisów prawa budowlanego obowiązywały do sprawdzania stanu prac i ujawniania występujących zagrożeń na placu budowy i w zależności od poczynionych w tym zakresie ustaleń, do podejmowania konkretnych decyzji usuwających te zagrożenia. Nie można przecież przyjąć, że ich obowiązki sprowadzały się jedynie do fizycznej obecności na placu budowy i dokonywania stosownych wpisów w dzienniku budowy.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zasadnie podnosi, że Sąd I instancji w swoich rozważaniach całkowicie pominął okoliczność dlaczego mimo, że rusztowanie nie zostało odebrane zostało dopuszczone do użytku i dlaczego w zaistniałej sytuacji kierownik budowy zezwolił pracownikom na wejście na platformę (poza tymi, którzy platformę montowali). Istotną kwestią do której również nie odniósł się Sąd I instancji jest to, czy przed dopuszczeniem pracowników na platformę dokonano sprawdzenia czy zastosowane rozwiązanie zastosowane przy budowie rusztowania jest rozwiązaniem systemowym, a jeśli nie czy był sporządzony jego indywidualny projekt przez uprawnioną osobę oraz czy w zaistniałej sytuacji nie zachodziła konieczność wykonania pomostu zabezpieczającego. Jeśli tych czynności sprawdzających nie dokonano i w konsekwencji nie wydano poleceń zmierzających do usunięcia występujących w tym zakresie nieprawidłowości i zagrożeń, należało ustalić kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy.

Stwierdzone w tym zakresie uchybienia są istotne również w kontekście opinii biegłego z zakresu budownictwa J. S. i rzeczoznawcy ds. BHP – A. K.. Biegli wskazując na obowiązujące w dacie zdarzenia uregulowania prawne wskazywali, że wykonane rusztowanie nie było wykonane z wyrobów systemu jednego producenta i dlatego powinno być wykonane na podstawie indywidualnego projektu przez osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia budowlane w zakresie konstrukcji, którego nie sporządzono. Użytkowanie rusztowania winno być dopuszczone do eksploatacji dopiero po dokonaniu jego odbioru przez kierownika budowy lub uprawnioną osobę, co również nie nastąpiło. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że platforma została dopuszczona do użytku bez udokumentowanego jej odbioru. Powstaje zatem pytanie kto do tego dopuścił.

Na te podstawowe kwestie, mające istotne znaczenia w aspekcie odpowiedzialności karnej obojga oskarżonych, ustalenia poczynione w zaskarżonym orzeczeniu i jego uzasadnieniu, nie dają odpowiedzi, co dowodzi o konieczności ponownego uchylenia zaskarżonego wyroku w tej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy winien zatem przeprowadzić ponownie postępowanie dowodowe w tym zakresie i ustalić czy kierownik budowy – D. W. (1) i inspektor nadzoru inwestorskiego – D. P. wywiązali się ze spoczywających na nich obowiązków, a jeśli nie czy ewentualne zaniedbania pozostawały w związku z zaistniałą katastrofą. Jest to o tyle istotne, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku w tym zakresie popada w sprzeczność. Z jednej strony wskazuje, że swoje ustalenia w sprawie oparł na kompleksowej opinii pisemnej, jak i uzupełniającej ustnej biegłych, w tym J. S., który wskazał, że przyczyną awarii było m.in. „zignorowanie przez wykonawcę rusztowania licznych zasad montażu rusztowań typu (...), zezwolenie przez kierownictwo budowy i nadzór inwestorski na eksploatację rusztowań bez projektu konstrukcyjnego oraz bez jego odbioru i przekazania do eksploatacji, zezwolenia przez kierownictwo budowy i nadzór inwestorski na ustawienie dodatkowych rusztowań na istniejących, nieodebranych platformach roboczych, pomimo braku projektu konstrukcyjnego, który mógłby w wyniku analizy konstrukcyjnej na to pozwolić” (strona 23 – 24 uzasadnienia).

W tym fragmencie uzasadnienia, opierając się na opinii biegłego J. S., Sąd I instancji wskazuje więc na konkretne zaniedbania „kierownictwa budowy i nadzór inwestorski” jako jeden z czynników zaistniałej katastrofy, co pozostaje w sprzeczności z ustaleniami zawartymi w części motywacyjnej dotyczącej części uniewinniającej wyroku, gdzie Sąd przyjmuje, że oskarżeni ci „nie mieli możliwości zapobieżenia zaistnieniu zdarzenia z 24 lutego 2010 r.” (str. 48 uzasadnienia).

Przypomnieć należy w tym miejscu, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie II AKa 80/14, uchylając zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 2 sierpnia 2013 r., sygn. akt II K 60/12 i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, powołując się na stanowisko judykatury (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2001 r., IV KKN 189/00, LEX nr 51087, w jego uzasadnieniu wyraźnie wskazał, że według teorii ekwiwalencji za przyczynę następstwa uważać należy każdy warunek, którego hipotetyczna eliminacja prowadzi do odpadnięcia danego następstwa w jego konkretnej postaci. W tym ujęciu czyn sprawcy nie musi być wyłączną przyczyną skutku należącego do znamion przestępstwa, wystąpienie zatem innych jeszcze warunków nie wyłącza przyczynowości i to nawet, gdy rola tych innych warunków była znaczna.

Wskazywał przy tym na związek przyczynowy pomiędzy stwierdzonymi po stronie oskarżonych zaniedbaniami, a skutkiem. W uzasadnieniu tego stanowiska podniósł, iż „wybudowanie pomostu ochronnego, względnie instalacja siatki, najprawdopodobniej zapobiegłoby fatalnemu upadkowi pokrzywdzonych, a sporządzenie odpowiedniego projektu zapewne wykluczyłoby sytuację, w której bezpieczeństwo licznych osób pracujących cztery piętra nad ziemią, jak również pracujących pod platformą, zależało od wątpliwej wytrzymałości jednego drewnianego elementu, zamontowanego zresztą z przekroczeniem dopuszczalnej rozpiętości, co wydaje się być zaprzeczeniem wprost elementarnych zasad ostrożności i prawidłowego wznoszenia konstrukcji tego rodzaju” (str. 23 uzasadnienia).

To zapatrywanie prawne Sądu Apelacyjnego pozostaje nadal aktualne.

Rozpoznając ponownie sprawę w tym zakresie, Sąd Okręgowy winien zatem ustalić dlaczego mimo, że protokoły odbioru rusztowań nie zostały podpisane ani przez D. W. (1) ani B. S. i odbioru nie odnotowano w dzienniku budowy, zostały one przyjęte przez D. W. (1) i dlaczego w takim stanie rzeczy oskarżony uznał, że odbiór techniczny rusztowania nastąpił. Czy takie postępowanie było prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami w sytuacji, gdy z zapisu w planie (...) (str.14) wynika, że użytkowanie rusztowania dopuszczalne było po dokonaniu jego odbioru przez nadzór techniczny, potwierdzony sporządzeniem Protokołu Montażu i Odbioru Technicznego Rusztowania bądź wpisem do dziennika budowy. Nie można zgodzić się w tym miejscu ze stanowiskiem Sądu I instancji, że stwierdzone nieprawidłowości w tym zakresie to braki czysto formalne, które nie pozostają w związku przyczynowym z zaistnieniem katastrofy.

Opinia biegłego sądowego w zakresie budownictwa wskazuje jednoznacznie, że w świetle obowiązujących uregulowań prawnych, przed użytkowaniem rusztowania winien nastąpić jego odbiór przez nadzór techniczny, który powinien być potwierdzony zapisem w dzienniku budowy (630 – 634, 4867). Z opinii wynika, że rusztowanie nie zostało odebrane przez kierownika budowy na co wskazuje też brak jego podpisu w protokołach odbioru technicznego rusztowań oraz stosownego zapisu w dzienniku budowy (k. 648 – 649, 983-985). Znamienne są przy tym zeznania B. S., kierownika

robót, który zaprzeczył jakoby był osobą odpowiedzialną za odbiór rusztowania i twierdził, że ta kwestia nie była z nim wcześniej uzgadniana. Twierdził, że odbiorem rusztowania zajmował się oskarżony D. W. (1), który poinformował go o odbiorze rusztowania i przekazaniu jej do użytkowania i to on dopuścił pracowników do pracy na platformie. Sam osobiście w tych czynnościach nie uczestniczył i nawet nie widział projektu technicznego rusztowania (k. 655-657).

W świetle art. 22 ust. 2 prawa budowlanego prowadzenie dokumentacji budowy należy do podstawowych obowiązków kierownika budowy, a więc również dokonywanie wpisów dotyczących odbioru rusztowania po ustaleniu, że takowy odbiór nastąpił i wbrew wywodom zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, kierownik nie może tego obowiązku przerzucić na inne osoby. Należy w tym miejscu odwołać się do stanowiska Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 maja 2016 r., VI SA/Wa 3299/15, który stwierdził, że „Kierownik budowy jest tylko jeden i przez cały okres, w jakim pełni swoją funkcję, ponosi odpowiedzialność za przejęty teren budowy i wszystkie zdarzenia, które mają tam miejsce. Na budowie może występować wielu kierowników robót budowlanych, jednak ich funkcje są służebne w stosunku do kierownika budowy i ich udział w procesie budowlanym w żaden sposób nie ogranicza ilości obowiązków spoczywających na kierowniku budowy” (LEX nr 2113811).

Potwierdza to również opinia jednego z biegłych, który stwierdził, że sporządzony plan (...) ma charakter wyłącznie wewnątrzorganizacyjny i nie zwalnia kierownika budowy od obowiązków wynikających z prawa budowlanego, w tym od odpowiedzialności za dopuszczenie do eksploatacji rusztowania (k. 1505).

Brak wpisu w dzienniku budowy wskazywał przecieź, że odbiór techniczny rusztowania jeszcze nie nastąpił, a w takim stanie nie mogło ono być eksploatowane czego konsekwencją winno być nie dopuszczenie pracowników do pracy na platformie. Należy zatem ustalić czy brak odbioru rusztowania jaki wynikał z zapisów w dzienniku budowy, nie obliłował kierownika budowy do wstrzymania prac na platformie i nie dopuszczenia do pracy na niej pracowników. Należy też ustalić czy inspektor nadzoru inwestorskiego nie powinien zweryfikować prawidłowości sporządzenia projektu rusztowania i przed dopuszczeniem do eksploatacji dokonać sprawdzenia czy odbiór rusztowania nastąpił, chociażby poprzez wgląd od dziennika budowy. Na taką powinność wskazują chociażby wnioski zawarte w jednej z opinii biegłych wydanych w sprawie (k. 1550).

Ustaień w tym zakresie należy dokonać w świetle spoczywających na oskarżonych obowiązków, a wynikających z uregulowań prawnych, a w szczególności postanowień prawa budowlanego, które na kierownika budowy nakładają obowiązek odbioru wykonania rusztowania i dokonanie wpisu z tej czynności do dziennika budowy i w zależności od wyniku tej czynności do podjęcia decyzji o dopuszczeniu pracowników do pracy na rusztowaniu lub o wstrzymaniu robót. W tym zakresie wskazać należy na uregulowania zawarte w art. 22 ust. 2, 3a, 3b i 4 ustawy prawo budowlane obowiązujące w dacie zdarzenia

W przypadku inspektora nadzoru inwestorskiego istotne w tym aspekcie będą obowiązki określone w art. 25 prawa budowlanego, a w szczególności obowiązek sprawowania kontroli zgodności realizacji budowy z projektem, przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej oraz określone w art. 26 cyt. ustawy uprawnienia do wydawania kierownikowi budowy lub kierownikowi robót polecenia potwierdzonego wpisem do dziennika budowy dotyczącego usunięcia nieprawidłowości lub zagrożeń, a także wstrzymania dalszych robót budowlanych w przypadku, gdyby ich kontynuacja mogła wywołać zagrożenie bądź spowodować niedopuszczalną niezgodność z projektem. Sąd winien mieć też na uwadze opinię biegłego rzeczoznawcy z zakresu BHP – A. K., który stwierdził, iż w przypadku braku zapisu w dzienniku budowy o odbiorze rusztowania, inspektor nadzoru inwestorskiego, który nadzoruje prace winien „interweniować” i wskazać jakie czynności winien podjąć w takiej sytuacji (k. 4867). Opinia innego biegłego wskazuje też, że inspektor nadzoru inwestorskiego miał obowiązek weryfikacji projektu rusztowania lub co najmniej planu jego montażu oraz protokołu jego odbioru (k. 917). Sąd Okręgowy nie odniósł się do zaniechań inspektora nadzoru inwestorskiego – D. P. w tym zakresie i ewentualnego związku tych zaniedbań z zaistniałą katastrofą.

Podstawowe znaczenie dla odpowiedzialności obojga oskarżonych będzie miało więc ustalenie, czy stwierdzone nieprawidłowości w procesie projektowania, montażu i odbioru przedmiotowej platformy, nie obliłowały kierownika budowy do wstrzymania robót budowlanych i niedopuszczenia pracowników do pracy na rusztowaniu, zaś inspektora

nadzoru inwestorskiego do wydania polecenia usunięcia nieprawidłowości i zagrożeń wynikających z wadliwego zaprojektowania i wykonania rusztowania, a więc wywiązania się z obowiązków określonych w art. 22 ust. 4, art. 26 w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy prawo budowlane i czy wypełnienie tych obowiązków przez oskarżonych nie zapobiegłoby katastrofie lub chociażby ograniczyłoby jej tragiczne skutki. Zważyć należy przy tym, że spoczywające na oskarżonych obowiązki dotyczyły montażu i odbioru konstrukcji z platformą o powierzchni ponad 3000 m², na której równocześnie miało pracować kilkadziesiąt osób. Należy zatem ustalić czy to nie decyzje oskarżonych mogły ochronić ich życie i zdrowie.

W zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, przy ponownym rozpoznaniu stosownie do dyspozycji art. 442 § 2 k.p.k., Sąd może poprzestać na ich ujawnieniu.

O opłatach za drugą instancję rozstrzygnięto na mocy art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zaś o pozostałych kosztach procesu za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 633 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

ak